

08-11-2012

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	19. 11. 2012
L.dz.	3239 - zal.

B P
sja
Arrest Śladczy
ub.
N

Sygn. akt SK 3/12

Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Al. Szucha 12a.
00-918 Warszawa

Szanowny Panie Prezeso

W związku z wyjątkiem dane tygodnie temu mojego pisma, do Trybunału Konstytucyjnego zawierającego krótkie podsumowanie, oraz mojej na pewno zbliżającej się już terminu rozprawy na dzień 20 listopada br. Zwracam się do Pana Prezesa, który z całą pewnością posiada ogromnie doświadczenie i praktyczność umysłu, z prośbą o pomoc, w uzgodnieniu mojego uzupelnienia przy rozpatrywaniu sprawy - skargi Konstytucyjnej.

Zapoznana się dopiero teraz z pismem Zastępcy Prokuratora Jak i z Sejmu. Powyższe pisma miał ktoś wydrukowane ze stron internetowych. Po jednorazowym przeczytaniu, dostarczyłem dwie kwestie, które mogą być istotne dla Trybunału Konstytucyjnego

Do pierwsza:

W piśmie od Zastępcy Prokuratora Generalnego strona 18-miejsa się ono z prawda, jest tam napisane, że usunęto mnie z sali rozprawy na podstawie przepisu art 375 § 1 k.p.k. - jest to zakłamanie porządkiem. Wygiga się z tego wniosek, że sam sobie jestem winien, że doszło do przewlekłości mojego procesu, a art 263 § 7 k.p.k., jest dobry? Przedstawić może to twierdzenie, także w tym zakresie. Jest to po prostu fałsz!

Przy takim autentycie w oficjalnych pismach prokuratora podawanie kłamstwa, jako faktu i powołanie się na niego, gwałt w ten autentycet.

Trybunał Konstytucyjny zapewne zme akta sprawy, jeśli nie to Wynaki Sądów w mojej sprawie. W aktach: Wynaku jest mowa o art. 390 § 2 k.p.k. - cyt. W wyjątkowych wypadkach, gdy obecność oskarżonego może wpłynąć krzywdząco na zeznanie świadka przewidzianego może zarządzić, aby na czas przesłuchania danej osoby, oskarżeni opuścili salę, przepis art. 375 § 2 k.p.k. stosuje się odpowiednio.

Na wniosek świadka, tak też się stało. Oskarżeni opuścili salę, i ich po kilkunastu minutach przeprowadzone ponownie oraz odezłano zeznanie świadka. Podczas nieobecności oskarżonych doszło do naruszenia prawa do obrony i nastąpił konflikt interesów. Sądy to tolerowały. Aż Sąd Najwyższy omim w oparciu o powyższe naruszenie cofną sprawę do ponownego rozpoznania. Tak to wygląda.

Prokurator mija się z prawdą, nie czyta dokładnie akt ani wyroków...

Po drugie.

W piśmie z Sejmu oraz Prokuratora Generalnego jest mowa, że ja domagam się tylko uznania, iż przepis art 263 § 7 k.p.k. nie zawiera zamkniętej listy arrestu tymczasowego. To też fałsz. Na marginesie -

(W innych krajach Europejskich jest limit arrestu co wpływa mobilizacyjnie)

Prokurator stał na stanowisku, że nie trzeba takiego uregulowania w procedurze i jest zgodne trafienie do arrestu tymczasowego, na nieograniczony czas, przy powołaniu sąsiadnych państw arrestu z Konstytucji RP. De fakto obywatel na podstawie przepisu art 263 § 7 k.p.k. może spędzić w warunkach arrestu tymczasowego, dowolnie i długo.

Nie można się z tym zgodzić. Poza prawami Konstytucji RP są też Prawa Obywatela, które Polska w myśl art 5 Konstytucji zapewnia.

Poza tym, przy analizie całości mojej sprawy, należy brać

pod uwagę jest całość (u prawie są odpowiednio przepisy) A nie tylko ustęp, zwłaszcza jeśli skarga była wcześniej rozstrzygnięta a później została skreślona. Być może Trybunał nie straci tego z oka.

W mojej skardze jest mowa o tym, że brak jest wystarczających dowodów owinęty tymczasowego, po cofnięciu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Zyskuje przez to przynajmniej procedurę sprawy na pod. art 263§7 K.p.k. ile długo chce i cały czas prewizja areszt. Sierusz mi w przypadku aresztowania) który nie miał cofniętej sprawy i a minęły już dwa lata.

(Zdawało się, że oskarżony stracony wyrok orzeczony mi spełnił w warunkach aresztu tymczasowego) Jak to się ma do Konst? Ję delegowała?

Jest brak możliwości odwołania się do normalnego składu sądu apelacyjnego, dotyczące przedłużenia aresztu. Przepis ten oznacza, że ludzie nie są równi wobec prawa - wszystko zostało z podaniem przepisów, opisane w mojej skardze, i na tym polega to naruszenie.

U skłoni do Trybunału Konstytucyjnego (jak skądś się o zferencie skargi) już w maju 2010 roku to ^{wszystko} ~~przesłaniem~~ Sygn. = Biuro Trybunału Konstytucyjnego - ZNK-451-299/10-PO z 26 maja 2010 roku.

Przedstawiłem Panu Prezesowi problem tak jak pobrałem, może to będzie pomocne dla Trybunału Konstytucyjnego. To dostanę.

Zależy, iż los oszereścił mi uczestnictwa w zamucanym mi przestępstwie, bo wszystko w życiu powinno mieć jakiś sens. A tak nie jest. Ta sprawa Karma jest rozpatrywana przed Sądem Najwyższym, wyrok chyba w przyszłym roku najprawdopodobniej znów zostanie cofnięty. Dalej mogą być tamane przepisy Konstytucji R.P., opisane w mojej skardze. Trybunał Konstytucyjny zdecyduje czy tak będzie - art 263§7 K.p.k.

Życzę wszystkiego dobrego i pozostaje...

Z poważaniem